

dr hab. Agnieszka Szudarek, prof. US
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Szczeciński
ul. Krakowska 71-79 71-017 Szczecin
e-mail: agnieszka_szudarek@wp.pl

Szczecin, dn. 20 sierpnia 2016 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgra Jana Ratuszniaka pt.: „Nowa Kobieta”? Życie, osobowość i działalność
Aleksandry Kołłontaj (1872-1952), Łódź 2016, ss. 270 (wraz z aneksami).

Postać Aleksandry Kołłontaj, żyjącej wbrew obyczajowości epoki, głoszącej, ale i wcielającej w życie hasło równouprawnienia płci, komunistki piastującej niedostępne dotąd dla kobiet wysokie urzędy państwowe w porewolucyjnej Rosji wciąż budzi zainteresowanie badaczy. Jej urokowi uległ również Pan mgr Jan Ratuszniak, który w swojej pracy doktorskiej postanowił zająć się analizą jej życia, osobowości i działalności. Dokładniej zaś - jak napisał we *Wstępie* do rozprawy - skonfrontować dotychczasowe ustalenia biografów z nowymi, dotąd niedostępnymi dla badaczy źródłami oraz przedstawić niezbadane dotąd aspekty jej biografii takie jak m.in. edukacja, stan zdrowia, czy relacje z partnerami (s. 6). Zadanie to tylko pozornie wydaje się łatwe do realizacji, w praktyce jednak jest przedsięwzięciem bardzo trudnym. Z czego wynikają owe trudności? W moim przekonaniu przede wszystkim z trzech głównych przyczyn. Pierwsza to bardzo bogata, publikowana w kilku językach literatura dotycząca życia i działalności Aleksandry Kołłontaj. Druga to źródła, tj. z jednej strony brak pełnego dostępu do akt przechowywanych w archiwach rosyjskich, z drugiej zaś duże rozproszenie materiałów wynikające z działalności A. Kołłontaj na terenie kilku państw (tu też kwestia języka źródeł). Dodatkową niedogodność stanowią także tendencyjność oraz świadome przekłamania w źródłach publicystycznych i pamiętnikarskich, które wyszły spod pióra samej Kołłontaj, jak i bliskich jej osób, a wynikające m.in. z konieczności dopasowania się do obowiązującej ideologii, czy linii politycznej w Związku Sowieckim. Trzecią trudność widzę w formie rozprawy, tj. biografii historycznej. Forma ta, chociaż często wybierana przez młodych adeptów Clio, nie należy do łatwych, gdyż wymaga nie tylko przyjęcia określonych założeń (np. sposobu przedstawienia postaci: biografia pretekstowa, czy biografia erudycyjna lub jeszcze inna?), ale umiejętności wniknięcia w realia epoki, co oczywiście wiąże się z gruntowną znajomością literatury, w tym przypadku dotyczącej zarówno przemian politycznych w Rosji carskiej, Rosji Sowieckiej oraz Związku Sowieckim do początku lat pięćdziesiątych XX wieku, polityki zagranicznej, ale i wewnętrznej tych państw, dyplomacji, zagadnień z historii społecznej dotyczących funkcjonowania rodziny, wychowania, edukacji i

obyczajowości obowiązujących wśród szlachty i inteligencji oraz korpusu oficerskiego przed 1917 rokiem, jak i w Rosji porewolucyjnej, dziejów ruchu robotniczego, założeń programowych ruchu kobiecego na przełomie XIX i XX wieku. Kwestie, w których trzeba mieć rozeznanie by rozumieć świat Aleksandry Kołłontaj można tu jeszcze mnożyć. Biografia wymaga również od autora dociekliwości badawczej, wniknięcia w wybory życiowe dokonywane przez – w tym przypadku – bohaterkę pracy, naświetlenia momentów przełomowych w życiu i wyjaśnienia uwarunkowań decyzji oraz głębi ich znaczenia, ukazania „uwikłania” postaci w historię. To także umiejętność ograniczenia wpływu prezentyzmu, który może prowadzić do tendencyjności w doborze faktów i w konsekwencji np. interpretacji apologetycznej – w tym przypadku – bohaterki oraz trzymania na wodzy własnych przekonań, tak aby np. narracja nie wskazywała na utożsamienie się badacza z postacią. Powyższe uwagi nie wyczerpują oczywiście listy trudności, z jakimi trzeba się zmierzyć, zestawienie ich nie było zresztą moim celem. Chciałam jedynie w ten sposób podkreślić, że napisanie dobrej biografii historycznej wymaga od autora nie tylko erudycji, ale i umiejętności metodologiczno-warsztatowych. Pan mgr J. Ratuszniak stanął więc przed bardzo trudnym zadaniem zwłaszcza, że wziął na warsztat badawczy postać takiego formatu jak Aleksandra Kołłontaj. **W świetle założeń badawczych wskazanych przez Doktoranta we Wstępie, tj. uzupełnienia nieobecnych w literaturze przedmiotu elementów jej biografii i zweryfikowania ustaleń już funkcjonujących w publikacjach, temat rozprawy należy uznać za trafny i oryginalny.**

Podstawę do napisania pracy stanowiła rozległa literatura przedmiotu, w większości obcojęzyczna (publikowana po rosyjsku, angielsku, norwesku, włosku, szwedzku, francusku, hiszpańsku). Należy docenić dużą rozpiętość językową bibliografii, jednak przy badaniach nad postacią takiego formatu nie mogło być inaczej. Nie znaczy to jednak, że Autor dotarł do wszystkich ważniejszych pozycji, trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że Kołłontaj wciąż cieszy się dużym zainteresowaniem historyków, dlatego też uderza brak odwołań np. do niemieckiej historiografii, zwłaszcza w kontekście związków A. Kołłontaj z socjaldemokracją znad Sprewy. Autor nie dotarł również do innych ważnych publikacji, np. wydanej w końcu lat 70. XX wieku pracy Richarda Stitesa: *The Womens's Liberation Movement in Russia: Feminism, Nihilism, and Bolshevism 1860-1930*, Princeton 1978, czy też rozprawy Bianki Pietrow-Ennker z 1999 na temat ruchu kobiecego w Rosji przed rewolucją październikową (*Rußlands „neue Menschen“. Die Entwicklung der Frauenbewegung von den Anfängen bis zur Oktoberrevolution*, Frankfurt/Main-New York 1999), jak i dotyczącego tej samej kwestii artykułu Julity Biniewskiej, opublikowanego w 2014 roku (*Narodziny i rozwój ruchu*

emancypacyjnego w Rosji, „Politeja” T. 32, 2014, nr 6, s. 413–429). Przytoczone prace to jedynie przykłady mające sygnalizować luki w bibliografii, które jednak nie umniejszają oczywiście wysokiej oceny zebranej przez Autora literatury. Charakteryzując podstawę źródłową rozprawy również należy wskazać dążenie Doktoranta do kompletności. Pan mgr J. Ratuszniak przeprowadził bowiem kwerendę w archiwach i bibliotekach Rosji, Norwegii i Szwecji. Niestety ani we *Wstępie*, ani w *Bibliografii* nie wymienia nazw zespołów z jakich skorzystał, dlatego też trudno odnieść się do zakresu przeprowadzonych badań źródłowych. Częściowo z pomocą przychodzą tu informacje zawarte w przypisach, ale w wielu przypadkach są one niekompletne, gdyż ograniczają się do nazw archiwów i to w formie skrótów (żaden skrót nie został zresztą wprowadzony do przypisów zgodnie z przyjętymi zasadami, a z tego obowiązku bynajmniej nie zwalnia rozwinięcie skrótów zawarte we *Wstępie* i w *Bibliografii*) oraz tylko niektórych elementów spośród tych, jakie powinny się w nich znaleźć. Podkreślić więc należy, iż zawarte w *Bibliografii* wyliczenie nazw instytucji, w których kwerenda została przeprowadzona to zdecydowania za mało. Wzorem dla Doktoranta w tym zakresie mogłaby być praca np. Alastaira Kocho-Williamsa z 2012 roku na temat dyplomacji rosyjskiej i sowieckiej (*Russian and Soviet Diplomacy, 1900-39*, Basingstoke 2012), w której autor wymienia w zestawieniu źródeł niepublikowanych nazwy m.in. archiwów rosyjskich wraz z tytułami poszczególnych tzw. „Fondów”. Gdyby Pan mgr J. Ratuszniak postąpił podobnie, byłoby wiadomo, iż pojawiający się w przypisach zapis np. „F. 134”, którym posługuje się Autor w odniesieniu do zasobu RGASPI (Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Społeczno-Politycznej) to „Fond 134 – Kollontaj, Alexandra Michailowna”. Warto w ramach ciekawostki nadmienić, iż we wzmiankowanej wyżej pracy dotyczącej dyplomacji rosyjskiej i sowieckiej autor pisząc obszernie o A. Kołontaj wykorzystał wywiady z osobami znającymi bohaterkę niniejszej dysertacji, zebrane w ramach projektu: *Kollontai Project: Oral history, 1976-1978*, przechowywane w bibliotece Columbia University. Przyglądając się jeszcze zestawieniu źródeł w *Bibliografii* recenzowanej rozprawy nasuwa się pytanie, czy pominięcie archiwów niemieckich jest wynikiem nie odnalezienia w nich materiałów dotyczących bohaterki biografii, jeżeli tak, to warto byłoby to we *Wstępie* odnotować. Oprócz źródeł archiwalnych Autor wykorzystał liczne drukowane źródła dokumentowe i opisowo-narracyjne, prasę (choć nie odnotował z jakich lat) oraz piśmiennictwo samej Aleksandry Kołontaj, bardzo zresztą zróżnicowane, bo obejmujące zarówno publicystykę, dzienniki, wspomnienia, jak i autobiografię oraz literaturę piękną jej autorstwa (szkoda tylko, że Doktorant nie ułożył tych publikacji wg klucza typologicznego, podobne niedopatrzenie można zauważyć również w innej części *Bibliografii*

zatytułowanej *Pozostałe źródła drukowane*, s. 249-251). Materiały te stanowią również przedmiot oddzielnych studiów źródłoznawczych, których przykładem może być artykuł Birgitty Ingemanson na temat korespondencji A. Kołłontaj przechowywanej w szwedzkich bibliotekach i archiwach (*Letters from Aleksandra Kollontaj in Sweden*, „Russian Language Journal” 1987, vol. XLI, No. 140, s. 197-214). Cennym uzupełnieniem omawianego zestawienia są wykorzystane przez Autora niepublikowane prace magisterskie i doktorskie (brak jednak informacji, gdzie są przechowywane) oraz zabytki z zakresu kultury materialnej, tj. pamiątki po Aleksandrze Kołłontaj znajdujące się w zbiorach prywatnych i Pokoju Pamięci (czy raczej Izbie Pamięci) w ambasadzie Federacji Rosyjskiej w Sztokholmie, a także filmy dokumentalne i fabularne spożytkowane do badań nad wizerunkiem i odbiorem bohaterki biografii. Pan mgr J. Ratuszniak wykazał się również umiejętnością odnalezienia interesujących materiałów na temat A. Kołłontaj znajdujących się w zasobach internetowych, lecz w bibliografii zestawiał jedynie same adresy stron, bez podania tego co się na nich znajduje i tym samym uniemożliwił odniesienie się do ich zawartości. Wśród adresów internetowych zauważyć jednak można linki do haseł w encyklopedii PWN oraz słownika języka polskiego, jak i adres www.zgapa.pl. Jeżeli już Autor na tym poziomie naukowego pisarstwa posiłkował się informacjami zawartymi na tych stronach, to powinien raczej przykryć to zasłoną milczenia, niż eksponować w bibliografii. Mimo wskazanych mankamentów zebrane przez Pana mgra J. Ratuszniaka źródła i literaturę można uznać za wystarczające do realizacji obranego celu badawczego.

Pokłosiem przeprowadzonych badań jest monografia licząca – wraz z aneksami w postaci zdjęć i drzewa genealogicznego (czy też raczej tablicy pokrewieństwa) bohaterki – 270 stron. Praca została podzielona na dziewięć rozdziałów według kryterium – jak stwierdza Autor na stronie 6 – chronologiczno-problemowego. W kolejnych częściach nie wyodrębniono podrozdziałów. Wyjątkiem jest rozdział 7, gdzie pojawiają się trzy podrozdziały, jednak nie odnotowano ich w spisie treści. Warto podkreślić, że Autor przy budowaniu tytułów poszczególnych części pracy przyjął bardzo interesującą formułę, mianowicie zaczyna je od cytatów z publikacji dotyczących A. Kołłontaj, które mają oddawać istotę omawianych kolejno kwestii. Pracę rozpoczyna *Wstęp* (s. 3-10). Autor skupił się w nim przede wszystkim na uzasadnieniu podjęcia tematu, co w obliczu licznych publikacji na temat Aleksandry Kołłontaj rzeczywiście wymaga szczegółowego wyjaśnienia. Z tego też względu nie zachował kolejności elementów, które powinny występować w strukturze wstępu do pracy naukowej, gdyż już na pierwszej stronie przystąpił do omawiania literatury poświęconej swojej bohaterce, wskazując przy tym braki w wymienianych publikacjach. W ten sposób

wykazał, iż istnieje – jak już wyżej wspomniałam – przestrzeń, którą może wypełnić Jego praca. Pewien niedosyt w tej części rozprawy budzi zbyt powierzchowne omówienie zawartości poszczególnych rozdziałów oraz metod badawczych (m.in. bez odniesienia do metody biograficznej, bez wskazania jak Autor zamierza poradzić sobie z oddzieleniem tego, co jest kreacją a co relacją przy interpretacji dzienników, czy wspomnień A. Kołłontaj; wątpliwość budzi również wykorzystanie współczesnych wyników badań psychologii i medycyny do kontekstualizacji etapów życia bohaterki – na ile można je interpolować w przeszłość definiowaną przecież przez inne układy odniesień?), a także mało rozbudowany, by nie powiedzieć ubogi katalog pytań badawczych. Lektura kolejnych rozdziałów ujawniła jednak, że to tylko pozorne uchybienie warsztatowe, gdyż Autor sformułował listę kwestii, które będzie rozważał, ale zamieścił je nie we *Wstępie*, lecz w kolejnych rozdziałach, zwykle w początkowych ich partiach (np. rozdział 4, s. 100-102). Mimo konsekwencji z jaką Pan mgr J. Ratuszniak realizuje ten model konstrukcji narracji, lepszym rozwiązaniem byłoby jednak zebranie pytań badawczych we wstępnej części pracy. Wówczas może również wyjaśniłoby się jak Pan mgr J. Ratuszniak rozumie zawarte w tytule pracy pytanie, zapisane enigmatycznie w cudzysłowie i ze znakiem zapytania „Nowa Kobieta”? Co prawda wprowadza to pojęcie na stronach 119-120, ale nie odnosi się do niego jako wiodącego w swojej dysertacji, a tego przecież należałoby oczekiwać czytając jej tytuł. Warto przy okazji napisać, iż słynną publikację Kołłontaj „Nowaja żeńskażina” Autor błędnie datuje na rok 1919 (s. 119), w rzeczywistości zaś artykuł ten, co zresztą podaje nie tylko Cathy Porter ujrzał światło dzienne w roku 1913, na łamach periodyku „Sovremennyi Mir”! Co więcej nie ma go w bibliografii dysertacji, podobnie jak i szeregu innych, licznie wymienianych w przypisach artykułów Kołłontaj. Co prawda Pan mgr Ratuszniak tłumaczy we *Wstępie*, iż korzystał ze zbioru zawierającego artykuły bohaterki, ale na podstawie przypisów trudno go identyfikować: w przypisie 97 na stronie 119 wspomniany artykuł jest odnotowany w skrótowej formie, co sugeruje, że pojawił się już we wcześniejszych przypisach, jednak wyniki poszukiwania pełnej wersji jego opisu bibliograficznego, co prawda utrudnione przez panujący w przypisach źródłowych chaos, dały wynik negatywny. Podobnie rzecz się ma w przypadku innego ważnego artykułu Kołłontaj znanego w języku polskim pt.: „Miłość i nowa moralność” wymienianego w przypisie 79 na stronie 116. Kończąc uwagi na temat *Wstępu* chciałabym jeszcze tylko dodać, iż powinny zostać do niego przeniesione – jak już wyżej sygnalizowałam – początkowe fragmenty niemal wszystkich rozdziałów i to nie tylko dlatego, że w tych właśnie miejscach Autor odnosi się do dorobku historiografii na dany temat i stawia szczegółowe pytania badawcze, ale także z tego względu, iż wyjaśnia stosowane pojęcia.

Odrębną kwestią pozostaje jednak to, czy rozprawa doktorska jest miejscem na precyzowanie, tego jak należy rozumieć pojęcia takie jak m.in.: „uczenie się” (s. 29), „wielojęzyczność” (s. 37), czy „światopogląd” (s. 102-103)?

Właściwą część rozprawy rozpoczyna rozdział pierwszy (s. 11-28), w którym Doktorant przedstawił pochodzenie swojej bohaterki po mieczu i po kądzieli. Szczegółowo omówił zawarte w atmosferze skandalu małżeństwo jej rodziców. Matka Aleksandry Kołłontaj by stanąć na ślubnym kobiercu z jej ojcem, rozwiodła się ze swoim pierwszym mężem, co pod koniec XIX wieku nie tylko w kręgach szlachecko-mieszczańskich owiane było atmosferą skandalu, w tym przypadku pogłębionego jeszcze przez narodziny Aleksandry jeszcze przed postanowieniem sądu orzekającym o rozwodzie. Autor omawia szczegółowo relacje wewnątrzrodzinne dorastającej Aleksandry, częste zmiany miejsca zamieszkania związane zazwyczaj z wypełnianiem obowiązków służbowych przez jej ojca – oficera. Stara się przy tym z sukcesem wyłuskać ze źródeł jak najwięcej obrazów z tego najwcześniejszego etapu życia swojej bohaterki.

Rozdział drugi (s. 29-42) poświęcony został omówieniu edukacji Aleksandry, jeszcze wówczas Domontowicz. Zasadniczo jej zakres nie odbiegał od kanonu obowiązującego dziewczęta z tzw. dobrego towarzystwa. Autor charakteryzuje przy tej okazji zmiany jakie zachodziły w Rosji pod koniec XIX wieku w szkolnictwie dla dziewcząt z wyższych warstw społecznych, co wskazuje, że były one zbieżne z przeobrażeniami mającymi miejsce w tym czasie w państwach zachodnioeuropejskich. Doktorant zwraca uwagę, że uzyskanie uprawnień nauczycielskich nie wystarczało bohaterce, która dążyła do zdobycia wyższego wykształcenia. Akcentuje, że małżeństwo nie przekreśliło jej aspiracji edukacyjnych, stąd też jego rozpad wiązał się z wyjazdem na studia do Szwajcarii, których ostatecznie jednak nie ukończyła. Autor podkreśla, że Aleksandra kształciła się samodzielnie niemal przez całe życie i szczegółowo omawia efekty tej edukacji, zwłaszcza poziom opanowania języków obcych.

W rozdziale trzecim (s. 43-99) Pan mgr J. Ratuszniak skupia się na analizie działalności politycznej Aleksandry Kołłontaj, chociaż początkowe karty poświęca okolicznościom w jakich zdecydowała się ona zerwać z życiem typowym dla kobiety z wyższych warstw społeczeństwa. W tej części pracy, bardziej niż w rozdziale wcześniejszym zauważyć można niedosyt wynikający z problemowego, a więc wycinkowego podejścia do biografii A. Kołłontaj. Zapewne szereg jej decyzji można byłoby lepiej zrozumieć wiedząc jak wyglądały jej stosunki rodzinne, relacje z partnerami życiowymi, czy sytuacja zdrowotna. Autor w tym rozdziale stanął przed bardzo trudnym zadaniem, gdyż działalność bohaterki w sferze publicznej ewoluowała od pisarstwa w carskiej Rosji do sprawowania funkcji ambasadora w

Związku Sowieckim. Pewnym ułatwieniem byłoby wprowadzenie podrozdziałów omawiających kolejne etapy aktywności A. Kołłontaj, które stworzyłyby w strukturze pracy miejsce na naszkicowanie kontekstu, zwłaszcza w obliczu zmieniającej się rzeczywistości politycznej i społeczno-gospodarczej. Kontekstu tego brakuje bowiem w tej części rozprawy. Może też wówczas udałoby się precyzyjniej wskazać kształtowanie się powiązań Kołłontaj z ówczesnymi działaczami socjalistycznymi w Rosji i same jej przystąpienie do Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR). Był to bowiem jeden z kluczowych momentów jej biografii, których zresztą nie sposób w pełni wyjaśnić w oderwaniu od jej sytuacji rodzinnej i próby zdobycia wyższego wykształcenia w Szwajcarii (1896-1898). Pan mgr J. Ratuszniak w dalszej części rozdziału analizuje okoliczności w jakich Kołłontaj opowiedziała się w 1903 r. za mienszewikami (rola Plechanowa), jej udział w rewolucji 1905 r., następnie aktywność w międzynarodowym socjalistycznym ruchu kobiecym oraz udział w I Wszechrosyjskim Kongresie Kobiet w 1908 r. Przy tej okazji Autor stara się scharakteryzować ruch kobiecy w Rosji na przełomie XIX i XX wieku. Z niektórymi Jego stwierdzeniami trudno się jednak zgodzić, m.in. z tezą, że „w okresie przed I wojną światową istniały dwie istotne opcje feministyczne – sufrażystowska i socjalistyczna” (s. 54). Przy czym Autor – jak wynika z narracji – utożsamia pojęcia feminizm, ruch kobiecy i emancypacja kobiet, co jest jednak zbyt dużym uproszczeniem, zwłaszcza w odniesieniu do przełomu XIX i XX wieku. Stowarzyszenia na rzecz praw wyborczych kobiet stanowiły tylko jeden z nurtów działalności mieszczańskiego ruchu kobiecego, co więcej w niektórych krajach, tak jak np. w Niemczech nie cieszący się zresztą dużym zainteresowaniem. Stowarzyszenia kobiece, w tym również i w Rosji do 1905 roku – co wykazały badania Bianki Pietrow-Ennker – zabiegały o reformę edukacji dziewcząt, większe możliwości pracy zarobkowej kobiet ze średnich i wyższych warstw społeczeństwa, walczyły z handlem kobietami, alkoholizmem, działały na rzecz poprawy warunków pracy robotnic itd. Zresztą mając na uwadze różnice pomiędzy feminizmem a emancypacją kobiet trzeba podkreślić, że różnorodność programowa sufrażystek powodowała, że nie zawsze można je określić mianem feministek. To, że walczyły o prawa wyborcze dla kobiet nie stanowi wystarczającego argumentu, gdyż część z nich chciała w tej materii emancypacji oznaczającej dopuszczenie kobiet do niedemokratycznego prawa wyborczego, bez gruntownej reformy stosunków społeczno-politycznych uwzględniającej na równi interesy kobiet i mężczyzn. Z tej perspektywy feministyczne podejście do tzw. kwestii kobiecej widoczne było, co zresztą Autor zauważa – w programie marksistowskim, z tym że z kolei tu było ono podporządkowane nadrzędnej „walce klasowej”. Rozprawę wzbogaciłoby także jasne

sprecyzowanie różnic i tła sporów jakie toczyły sufrażystki z socjalistkami i to nie tylko w Rosji, ale także w Europie Zachodniej. W wielu krajach bowiem toczyły się podobne dyskusje, podczas których obie strony sięgały po zbliżone argumenty. Trzeba jednak podkreślić, iż problematyka poruszana w rozdziale trzecim dotyka tak wielu różnych kwestii, iż budowanie dla każdej z nich kontekstu i perspektywy z jakiej postrzegała je A. Kołłontaj znacznie zaburzyłoby przyjętą przez Autora konstrukcję rozprawy. Doktorant zobowiązany do zachowania dyscypliny narracji i syntetyzowania, czyni to w kolejnych partiach rozdziału, chociaż w niektórych przypadkach jednak ze szkodą dla odbiorcy, który właściwie nie dowiaduje się np. w jakich dokładnie okolicznościach miał miejsce wyjazd A. Kołłontaj z Rosji w 1908 r. (s. 58; szersze informacje na ten temat znajdują się dopiero w końcowej części pracy, s. 178-179). W kolejnych partiach rozdziału trzeciego Autor przedstawia działalność A. Kołłontaj na emigracji, tj. w latach 1908-1917, zwłaszcza powiązania ze środowiskiem niemieckiej socjaldemokracji. Omawia jej reakcję jako pacyfistki na wybuch I wojny światowej oraz pobyty i działalność w Szwecji, Danii, Norwegii i Stanach Zjednoczonych, aż do wybuchu rewolucji lutowej. Często przy tym odwołuje się do poglądów A. Kołłontaj zawartych w jej publikacjach oraz stara się weryfikować ustalenia innych badaczy. Dużo uwagi poświęca okolicznościom, w jakich bohaterka przeszła na stronę bolszewików, jednak nie wnika w szczegóły związane z sytuacją wewnątrz SDPRR. Autor niestety niewiele też pisze o jej kontaktach z wywiadem niemieckim, który miał finansować podsycanie nastrojów rewolucyjnych w Rosji. Wyjaśnia jednak okoliczności powrotu Kołłontaj do ojczyzny, jej relacje z Leninem, działalność jaką prowadziła między rewolucją lutową a październikową, w tym aresztowanie i uwięzienie. Opisuje okoliczności powołania nowych władz w bolszewickiej Rosji, w tym ustanowienie Aleksandry Kołłontaj Ludowym Komisarzem ds. Opieki Społecznej, a następnie jej działalność na tym urzędzie. Dekrety o ślubach cywilnych, rozwodach, a później także i kodeks rodzinny z 1926 roku widzieć należy jako działania mające zniszczyć tradycyjną, „burżuazyjną” rodzinę postrzeganą jako „pierwotną formę niewolnictwa”. W tym kierunku miała oddziaływać także nowa koncepcja życia płciowego oparta na tzw. wolnej miłości, prowadząca według Kołłontaj do duchowej emancypacji kobiet. Można byłoby tylko oczekiwać głębszej analizy podejścia do życia seksualnego w kontekście nowej moralności sowieckiej i polityki rodzinnej rewolucyjnej Rosji, a następnie zachodzących w tej dziedzinie zmian. Końcowa część rozdziału poświęcona została okolicznościom usunięcia Kołłontaj z zajmowanego stanowiska i ocenie jej działalności oraz omówieniu funkcji piastowanych do 1922 roku, w tym zwłaszcza jako szefowej *Żenotdiełu*. Doktorant na zakończenie podkreśla, iż przystąpienie Kołłontaj do tzw.

opozycji robotniczej i krytyczny stosunek do NEPu zaważyły w dużej mierze na decyzji o przeniesieniu jej do służby dyplomatycznej i tym samym wyeliminowaniu jej ze sceny politycznej sowieckiej Rosji. Szereg posunięć bohaterki z tego okresu byłoby jednak bardziej zrozumiałych, gdyby czytelnik miał świadomość jej ówczesnej sytuacji osobistej i stanu zdrowia.

W kolejnym, czwartym rozdziale pracy Doktorant omawia światopogląd i postawę ideową A. Kołłontaj (s. 100-126). Autor cofa czytelnika do początków jej aktywności pisarskiej, to jest do schyłku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku i na kolejnych stronach omawia poglądy swojej bohaterki zawarte w jej różnorodnych publikacjach ukazujących się aż do roku 1948. Zwraca przy tym uwagę na pisarzy, doktryny i teorie, które wpłynęły na światopogląd i postawę bohaterki, w tym również dużo miejsca poświęca tzw. kwestii kobiecej.

Informacje na temat aktywności A. Kołłontaj w dyplomacji, tj. w latach 1922-1945 przynosi rozdział piąty (s. 127-175). Doktorant stara się wskazać różne okoliczności, które zaważyły na objęciu przez nią funkcji *polpreda*, czyli pełnomocnego przedstawiciela dyplomatycznego, zważywszy iż był to przełomowy moment w związku ze śmiercią Lenina i rywalizacją między jego współpracownikami o przywództwo. Autor, co prawda stara się nakreślić sytuację wewnętrzną w partii i okoliczności w jakich Kołłontaj zyskała poparcie J. Stalina, lecz podobne wprowadzenie przydałoby się również w odniesieniu do celów polityki zagranicznej Rosji sowieckiej, a nawet sytuacji międzynarodowej. Pewne wyjaśnienia w tej materii Autor co prawda zawarł w kolejnych partiach narracji, ale pozostawiają one niedosyt. Ten bardzo rozbudowany i ważny merytorycznie rozdział kończy się omówieniem działalności A. Kołłontaj na placówce w Norwegii (1922-1926, 1927-1930), Meksyku (1926-1927), Szwecji (1930-1945) oraz aktywności jako członka delegacji radzieckiej w Lidze Narodów. Lata te, tak ważne w polityce międzynarodowej Autor stara się omawiać ze wskazaniem najważniejszych ówczesnych wydarzeń. Uwypukla sukcesy i porażki bohaterki, w tym również jej rolę w zakończeniu konfliktu sowiecko-fińskiego w 1940 r. W rozdziale nie brakuje również polemik Autora z poglądami innych badaczy na temat różnych aspektów aktywności dyplomatycznej Kołłontaj, co wskazuje na przyswojenie sobie przez Pana mgra Ratuszniaka dorobku historiograficznego. Autor nie zawsze jednak zwraca należytą uwagę na chronologię omawianych wydarzeń, która jednak przy tak rozlicznych formach aktywności bohaterki stanowi bardzo istotny element porządkujący, pozwalający śledzić po kolei jej poczynania. Rozdział kończy się na roku 1946 roku. Wówczas to A. Kołłontaj wróciła do

Związku Sowieckiego i mimo oficjalnego zatrudnienia jej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wycofała się z życia politycznego.

Następne rozdziały stanowią niejako dopełnienie wcześniejszej linii narracyjnej, gdyż omawiają pomijane dotąd przez Autora wątki. I tak: rozdział szósty (s. 176-193) poświęcony jest życiu codziennemu Kołłontaj (zawiera ustalenia na temat tego, gdzie mieszkała, jak spędzała czas, w co się ubierała, czym się interesowała, gdzie podróżowała itp.); rozdział siódmy (s. 194-212) informuje o jej stanie psychofizycznym (z podziałem na okresy życia od dzieciństwa do starości, chociaż trudne do zracjonalizowania są przyjęte cezury poszczególnych faz życia Kołłontaj, które nachodzą na siebie – pomyłka, czy świadomy, chociaż niezrozumiały zabieg Autora?), w rozdziale ósmym (s. 213-227) znajdziemy zaś opowieść o życiu uczuciowym i erotycznym bohaterki. Ostatnia, dziewiąta część dysertacji (s. 228-241) ma charakter epilogu, gdyż poświęcona została postrzeganiu Aleksandry Kołłontaj na świecie i w Związku Sowieckim. Rozdział ten łączy dwie perspektywy, z jednej strony bowiem Autor pisze o tym w jaki sposób sama bohaterka kreowała swój wizerunek, z drugiej zaś ukazuje jak po śmierci interpretowano jej życie, piśmiennictwo i działalność nie tylko w propagandzie sowieckiej, ale także w literaturze i sztuce. Przy tak wielopłaszczyznowym przedstawieniu Aleksandry Kołłontaj pewien niedosyt pozostawia jednak w moim odczuciu zbyt syntetyczne omówienie schyłkowej fazy jej życia.

Całość wieńczy Zakończenie (s. 241-245), w którym Pan mgr Ratuszniak przypomniał – niestety bez odwołań chronologicznych – najważniejsze ustalenia dotyczące życia bohaterki. Dokonując oceny postaci co prawda nie zapomniał wskazać, iż była częścią reżimu stalinowskiego, jednak odnosi się wrażenie, że nie postrzega Kołłontaj z tego względu negatywnie. Raczej stara się ją tłumaczyć lub też nie eksponuje tych elementów biografii, które mogłyby postawić ją w złym świetle. Ocenia więc swoją bohaterkę w pewnym oderwaniu od kontekstu historycznego. Miejscami zbyt ją eksponuje jako *spiritus movens* różnych działań np. na arenie międzynarodowej (choćby rola Kołłontaj w zakończeniu wojny sowiecko-fińskiej w 1940 r.) zdając się nie dostrzegać, iż była częścią systemu, „śrubką w maszynie”. Widzi w niej przede wszystkim osobę wyjątkową, bo przekraczającą granice kobiecości ujętej w ciasne ramy konwenansów, obyczaju, nakazów i zakazów moralnych, której piśmiennictwo (myślę, że stwierdzenie „myśl ideologiczna” jest nieco na wyrost) wpłynęło – według Niego – na „ówczesny ruch socjalistyczny, ale i feministyczny w latach 60. XX wieku” (s. 245). Dąży do zweryfikowania, a właściwie do podważenia wszelkich twierdzeń dotyczących jej życia intymnego mogących rzucić na nią cień. Co więcej

broniąc jej dobrego imienia, badaczom piszącym o Kołłontaj jako o kobiecie mającej niekonwencjonalne upodobnia seksualne zarzuca podwójną moralność (s. 226).

Na koniec omówienia dysertacji należy zatrzymać się jeszcze na *Bibliografii*. Doceniając duży wysiłek Doktoranta w jej zgromadzenie z obowiązku muszę wskazać jednak dostrzeżone uchybienia. Po pierwsze brak w części poświęconej źródłom wspomnień Andrieja Michajłowicza Aleksandrova-Agentova, które występują w przypisach, co nasuwa wniosek, że nie wszystkie publikacje zawarte w przypisach zostały przeniesione do *Bibliografii*. Po drugie mam również zastrzeżenia odnoszące się do przyporządkowania herbarzy do opracowań oraz zapisu bibliograficznego niektórych prac, np. inicjały przed nazwiskiem, czy też predykat „de” rozpoczynający opis bibliograficzny. Przy samym zestawieniu literatury widoczny jest brak skrupulatności przy – wydawałby się mogło bardzo prostym zabiegu – jakim jest ułożenie alfabetyczne prac według nazwisk autorów. Doktorant także z większą uwagą powinien podchodzić do zapisu nazwisk, w których pojawiają się błędy, np. Lilianna Świątek, czy Świątek? Dysertację wieńczą zawarte w aneksie materiały ilustracyjne, czyli „Drzewo genealogiczne Aleksandry Kołłontaj” oraz fotografie bohaterki z różnych okresów życia (s. 265-270). Te interesujące materiały nie są jednak powiązane z tekstem (brak odniesień), zaś „drzewo genealogiczne” powinno operować symbolami genealogicznymi, jednoznacznie wskazywać równoległe generacje i tytułować się tablicą pokrewieństwa. Przy części fotografii brakuje źródła i autora zdjęć.

Recenzowana rozprawa napisana jest ciekawie, lekkim piórem i pod względem stylistycznym – poza drobnymi wyjątkami i licznymi niestety literówkami – nie budzi większych zastrzeżeń. Autor konsekwentnie realizuje przyjęte założenie, mianowicie dąży do przedstawienia kolejno różnych aspektów życia Aleksandry Kołłontaj. Odwołuje się przy tym krytycznie do zebranej literatury przedmiotu i stara się ją uzupełnić o własne źródłowe ustalenia, z tym że w toku lektury trudno wyłowić te informacje i wnioski, które są wynikiem samodzielnych studiów Autora. Zastanawia mnie również czym Autor się kierował umieszczając rozdział dotyczący życia prywatnego Kołłontaj w końcowej części pracy. Taka struktura dysertacji powoduje – wskazywany już wyżej – znaczny deficyt informacyjny związany ze zrozumieniem działalności bohaterki w sferze publicznej, często uwarunkowanej życiem osobistym, czy stanem zdrowia. Odbiór pracy ułatwiłoby również wyodrębnienie podrozdziałów wskazujących na istotne cezury w każdej z omawianych sfer życia bohaterki. Uwagi te prowadzą do pytania ogólnego, sygnalizowanego już zresztą wyżej, mianowicie czy takie problemowe podejście do biografii wyodrębniające poszczególne sfery życia w sposób nieco sztuczny pozwala przedstawić i zrozumieć Aleksandrę Kołłontaj w działaniu? Z lektury

dysertacji wynika jednak, że Pan mgr J. Ratuszniak nie stawiał sobie takiego celu, zbyt dużo bowiem jest w niej konstatacji i informacji, które pozostawione są bez jakiegokolwiek wyjaśnienia, czy też kontekstu, tak osobistego, jak i politycznego. Przypuszczać można jedynie, iż Autor założył, że dotychczas opublikowane biografie Aleksandry Kołłontaj zawierają już tego typu analizy, w związku z tym czuł się zwolniony od ich przywoływania. Rzetelność naukowa oraz dążenie do zachowania kompletności i jasności narracji powinny jednak zaważyć na tym, by chociaż sygnałnie odnieść się do wszystkich znanych z historiografii kwestii. Nie znaczy to bynajmniej, że Autor pomija ustalenia swoich poprzedników zajmujących się losami Aleksandry Kołłontaj. W wielu miejscach przywołuje ich wyniki badań, ale zazwyczaj nie odnosi się do nich, pozostawia bez komentarza i czytelnik właściwie nie wie jak ma te informacje interpretować. Przykładem niech będą zawarte na stronach 112-113 poglądy badaczy na temat stosunku bohaterki to tzw. kwestii kobiecej. Nie znajdziemy jednak obok nich żadnej dodatkowej, odautorskiej informacji na temat zasadności tych opinii. Podobną sytuację można zauważyć przy polemice z ustaleniami Lilianny Świątek na temat okoliczności odwołania Kołłontaj z placówki z Oslo w 1926 r. Autor jednoznacznie stwierdza, że należy je odrzucić, ale nie tłumaczy dlaczego. Nie wiadomo również z jakiego powodu skłania się ku poglądom Sylwii Frołow (s. 141). Takich przykładów można byłoby przywołać więcej. Trudno w sposób nie budzący wątpliwości zaliczyć pracę Pana mgra J. Ratuszniaka do znanych w literaturze przedmiotu typów biografii historycznych, chociaż najwięcej cech zbieżnych dostrzec można ze zdefiniowanym przez Jerzego Jedlickiego typem tzw. „biografii towarzyszącej”. **Podsumowując powyższe uwagi muszą podkreślić, iż konstrukcja pracy – chociaż budzi moje zastrzeżenia – warunkowo jest do przyjęcia, gdyż ma realizować przyjęte przez Doktoranta cele. Autor wykazał się wiedzą w zakresie badanej problematyki, chociaż nie zawsze i we właściwy sposób potrafił ją zaprezentować. Wiele do życzenia przedstawiają umiejętności warsztatowe Pana mgra J. Ratuszniaka. Lektura rozprawy wskazuje też na niedociągnięcia badawcze (analiza i interpretacja źródeł) i językowe (zob. niżej). O ile prezentacja dotychczasowych ustaleń dotyczących biografii A. Kołłontaj obecnych w wielojęzycznej literaturze przedmiotu nie sprawiła Doktorantowi trudności, o tyle odniesienie się do niej nie jest mocną stroną Autora. Tym samym ocena efektów kształcenia (w zakresie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji) osiągniętych przez Pana mgra J. Ratuszniaka podczas studiów doktoranckich wyłącznie na podstawie recenzowanej rozprawy jest niska, zaledwie zadawalająca.**

Obowiązek ciążyący na recenzencie rozprawy doktorskiej nie pozwala mi pominąć usterek i niedociągnięć widocznych w pracy Pana mgra J. Ratuszniaka. Podzieliłam je na kilka grup, tak aby na wybranych przykładach zwrócić uwagę na te elementy dysertacji, które wpłynęły na obniżenie jej oceny ogólnej.

Pierwsza grupa to usterki pisarskie, czyli nagromadzenie – zwłaszcza w przypisach – takich niedociągnięć jak braki spacji, dodatkowe przecinki, kropki, średniki, niepotrzebne użycie cudzysłowów itp. (np. przypis 52, s. 41). Do tego należy dodać również powtórzenia niektórych fragmentów treści (np. informacje na temat Marii Boczkariowej: s. 80, przypis 176 oraz s. 111, przypis 58), pomyłki, przekręcanie imion i nazwisk (np. Hłakiewiczówna zamiast Hłakowiczówna s. 8, 15, 195 i inne; „Szplanikowa” zamiast „Szłapnikowa” s. 95; Cziczerin to nie Grigorij a Gieorgij), czy pisanie I i II wojna światowa oraz wojna domowa wielką literą.

Druga grupa to uwagi do treści zawartych w przypisach, gdyż można w nich znaleźć szereg zupełnie niepotrzebnych informacji np. na temat wymienianych w toku narracji miasteczek i to jeszcze z odnośnikami do google maps (m.in. s. 141 przypis 78 informacja na temat miasta Baden; s. 186 przypis 78 informacja o Mössebergu; s. 162 przypis 212 wyjaśnienie dotyczące Wysp Alandzkich) oraz notek o powszechnie znanych postaciach takich jak np. Ibsen czy Tołstoj (m.in. s. 30 przypis 7, s. 165 przypis 240). Dużym nieporozumieniem jest również przypis 208 na stronie 161, który ma uzupełniać informacje z tekstu na temat walki z handlem „żywym towarem”. Autor odwołał się co prawda poprawnie do roku 1933, ale odsyła tu do hasła „panamerykańskie konferencje” w internetowej Encyklopedii PWN, co już samo w sobie stanowi faux pas, ale w tym przypadku jest to o tyle jeszcze kuriozalne, że nie ma na wskazanej stronie ani słowa na rzeczony temat! W przypisie powinno się znaleźć, ale odwołanie do dokumentów Ligi Narodów (np. League of Nations, *Official Journal*, Special Supplement No. 139, Geneva 1935). Na marginesie muszę dodać, iż sygnalizowana w tej części działalność A. Kołłontaj na forum Ligi Narodów powinna zostać jeszcze skonfrontowana z wystąpieniami aktywistek ruchu kobiecego w Genewie (Carol Miller, “Geneva – the Key to Equality”: *Inter-war Feminists and the League of Nations*, „Women’s History Review” 1994, vol. III, No. 2, s. 219–245). Kończąc uwagi do treści zawartych w przypisach chciałabym podkreślić, iż dysertacja nie straciłaby na wartości, gdyby zostały pominięte przypisy dotyczące jednostek chorobowych wymienianych w tekście (np. s. 198 przypis 30: dusznica bolesna; s. 199 przypis 40: dur plamisty; nadciśnienie tętnicze: s. 201 przypis 57; nerwoból: s. 202 przypis 70; s. 203 przypis 73: opis działania leku diucardin oraz s. 204 przypis 81: heparyna, czy przypis 89: reumatyzm itp.). Z drugiej strony jednak należy zwrócić uwagę na to, że Autor przeniósł do przypisów ważne dla toku narracji

informacje, takie jak np. notki biograficzne na temat partnerów Kołłontaj, które nota bene nie byłyby potrzebne, gdyby rozdział dotyczący życia prywatnego bohaterki został umieszczony na początku dysertacji (m.in. s. 130, przypis 22: Marcel Body; s. 69 przypis 124: A. Szlapanikow i to jeszcze błędnie zapisany jako Szlapanownikow; informacje o synu Kołłontaj: s. 144, przypis 91 oraz s. 217 przypis 33; informacja czym była lewicowa opozycja: s. 110 przypis 50).

Do tej grupy usterek zaliczałabym również niepoprawny zapis przy odwołaniach do źródeł w przypisach, np. s. 35 przypis 30: w przypisie zamieszczona powinna być w pierwszej kolejności nazwa archiwum, następnie nazwa zespołu lub zbioru, sygnatura i tytuł dokumentu wraz z datą oraz strona w teczce, poszycie, fascykule etc.; s. 157 przypis 177: Autor podaje – jak można się domyślać – tytuł zespołu tylko w języku polskim, mimo że znajduje się on w Archiwum i Bibliotece Ruchu Robotniczego w Sztokholmie; s. 39 przypis 49: przy niektórych odwołaniach do tytułów prasowych jest tylko tytuł periodyku – brakuje autora publikacji, tytułu artykułu i strony; s. 90 przypis 216: przy cytowaniu dokumentów ze źródeł wydanych drukiem wskazanie strony to za mało, należy zapisać autora (jeżeli jest) i tytuł dokumentu oraz jego datę, podobnie s. 136 przypis 46, s. 148 przypis 114, s. 151 przypis 149. Niekiedy też – tak jak na stronie 113 przypis 69 – przy cytowanych artykułach z czasopism naukowych Autor nie podaje stron; s. 116 przypis 81: cytowana jest cała praca zbiorowa – i to jeszcze błędnie, gdyż redaktorki są wymieniane jako autorki – a przecież tytuł pracy zbiorowej powinien być poprzedzony informacją o pochodzącym z niej cytowanym artykule; s. 147 przypis 110: brak nazwy archiwum, przypis zaczyna się od tytułu zespołu, to samo s. 186 przypis 75. Oprócz powyższych przykładów należy również zauważyć, iż niekiedy literatura przywoływana jest w przypisach bez stron, w sytuacjach kiedy strony te rzeczywiście byłyby wskazane, np. s. 213: Autor pisze o tym, iż życie uczuciowe Kołłontaj było omawiane przez jej biografów i w przypisie podaje biografię C. Porter bez podania na jakich stronach kwestia ta się pojawia. Dalej stwierdza, że badali to zagadnienie też uczeni radzieccy i również wskazuje pracę – tym razem Z. Szejnisa – bez informacji, gdzie można w niej znaleźć coś więcej na ten temat.

Trzecia grupa to braki merytoryczne dotyczące głównie osadzenia w kontekście omawianych wydarzeń i uzupełnienia ich w odniesienia do literatury szczegółowej. Prezentowane często przez Autora wycinkowe postrzeganie problemu bez widzenia zdarzeń, czy procesów w szerszym kontekście jest zresztą często spotykanym błędem u młodych adeptów nauki i powoduje niekiedy uproszczone interpretacje. W przypadku recenzowanej dysertacji dotyczy to wniosków np. na temat stylu życia wyższych warstw społeczeństwa

rosyjskiego, (który tak jak przedstawił go Autor nie był specyfiką Rosji i widzieć go trzeba jako pewną cechę europejską), zakresu kształcenia córek z tzw. dobrych domów, form spędzania wolnego czasu, czy polityki małżeńskiej wyższych warstw społeczeństwa. Odczuwalny jest tu więc brak wykorzystania i odniesień do literatury m.in. z zakresu historii rodziny w XIX wieku, edukacji dziewcząt na przełomie XIX i XX wieku, ruchu kobiecego w Rosji przed 1905 rokiem, dziejów SDPRR, rewolucji 1905 roku, lewicowego ruchu kobiecego, charakterystyki środowiska bolszewickich działaczek, czy polityki zagranicznej Rosji Sowieckiej i ZSRR. Zwłaszcza pominięte przez Autora publikacje dotyczące ostatniej z wymienionych kwestii ułatwiłyby wyjaśnianie i interpretację działalności A. Kołłontaj na arenie międzynarodowej, gdyż Pan mgr J. Ratuszniak ma skłonność do nadmiernego eksponowania roli swojej bohaterki w wydarzeniach, w których brała udział. I tak w rozdziale 5 dotyczącym aktywności A. Kołłontaj na polu dyplomacji Autor mógłby wykorzystać prace Wojciecha Materskiego dotyczące ogólnych założeń sowieckiej polityki zagranicznej wobec „świata kapitalistycznego” (W. Materski, *Amorficzność paradygmatu polityki zagranicznej Związku Sowieckiego – między globalizmem ideologicznym teorii a imperialistyczną praktyką*, [w:] *W poszukiwaniu paradygmatu transformacji*, red. J. Staniszkis, Warszawa 1994, s. 143–151; idem, *Sowieci wobec Ligi Narodów*, [w:] idem, *Sowieccy dyplomacji o genezie Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Warszawa 2008, s. 15–30). Omówienie pobytu A. Kołłontaj na placówce w Meksyku (s. 143-148) wzbogaciłaby natomiast monografia Daniela Spenser, podstawowa zresztą dla relacji w trójkącie Meksyk - Związek Sowiecki - Stany Zjednoczone w tym okresie (Daniela Spenser, *El triángulo imposible: México, Rusia Soviética y Estados Unidos en los años veinte*, México 1998; wersja angielska: eadem, *The Impossible Triangle: Mexico, Soviet Russia, and the United States in the 1920s*, Durham 1999; zob. także: eadem, *Stanislav Pestkovsky: A Soldier of the World Revolution in Mexico*, „Journal of Iberian and Latin American Research” 2002, vol. VIII, No. 1, s. 35–56). Innym przykładem wskazującym na uproszczenia interpretacyjne wynikające z braku kontekstów będzie sprawa planu rewizji przez Szwecję konwencji z 1921 r. dotyczącej statusu Wysp Alandzkich (s. 162). Pan mgr J. Ratuszniak pomijając międzynarodowe uwarunkowania tego problemu i opierając się wyłącznie na informacji zawartej w dzienniku swojej bohaterki, stwierdził że rząd szwedzki zrezygnował z tego pomysłu po jednej rozmowie A. Kołłontaj z ministrem spraw zagranicznych Szwecji. W istocie problem był bardziej złożony, a fińsko-szwedzki plan remilitaryzacji Wysp Alandzkich stanowił przedmiot dyskusji w Radzie Ligi Narodów w 1939 r. (zob.: Thomas Munch-Petersen, *Great Britain and the Revision of the Åland Convention, 1938–1939*, „Scandia” 1975, vol. XLI, No.

1, s. 67–86). I na koniec pewne uzupełnienie bibliograficzne do – i tak już obszernie omawianej przez Pana mgra J. Ratuszniaka – sprawy Raoula Wallenberga (s. 169-172). Polecałabym uwadze Autora najnowsze artykuły na ten temat opublikowane przez szwedzkiego historyka Johana Matza, które powstały w oparciu o archiwalia dotyczące stosunków sowiecko-szwedzkich odtajnione przez rząd rosyjski w roku 2011 (J. Matz, *Sweden, the United States, and Raoul Wallenberg's Mission to Hungary in 1944*, „Journal of Cold War Studies” 2012, vol. XIV, No. 3, s. 97–148; idem, *Cables in Cipher, the Raoul Wallenberg Case and Swedish-Soviet Diplomatic Communication 1944–1947*, „Scandinavian Journal of History” 2013, vol. XXXVIII, No. 3, s. 344–366; idem, *Analogical Reasoning and the Diplomacy of the Raoul Wallenberg Case 1945–7*, „International History Review” 2015, vol. XXXVII, No. 3, s. 582–606; idem, *Soviet Refugees to Sweden 1941–1947 and the Raoul Wallenberg Case*, „Journal of Baltic Studies” 2015, vol. XLVI, No. 4, s. 435–457; idem, *Foreign Policy Analysis and the Study of the Diplomatic History of the Raoul Wallenberg Case*, „Diplomacy & Statecraft” 2015, vol. XXVI, No. 3, s. 424–445; idem, *Sweden, the USSR and the Early Cold War 1944–1947: Declassified Encrypted Cables Shed New Light on Soviet Diplomatic Reporting about Sweden in the Aftermath of World War II*, „Cold War History” 2015, vol. XV, No. 1, s. 27–48).

Kolejną grupę tworzą usterki wynikające z niejednoznaczności sformułowań zawartych w narracji lub konstatacji, którym brak wyjaśnienia: np. na stronie 82 Autor stwierdza, że pobyt bohaterki w Sztokholmie w 1917 roku był udany, ale nie wyjaśnia z jakiego powodu? Również nie podaje dlaczego kaucję umożliwiającą wypuszczenie Kołłontaj z aresztu w 1917 roku wpłacił Maksym Gorki (s. 83). Pisząc o publikacji „Radziecka kobieta pełnoprawną obywatelką nowej ojczyzny” Autor stwierdził: „W tekście tym stawiała tamtejszy model emancypacji...”, z tym że z narracji nie wiadomo co kryje się pod stwierdzeniem „tamtejszy” (s. 115). Na stronie 112 Autor z kolei napisał, że Kołłontaj wpłynęła na końcowe stanowisko socjalistek na Wszechrosyjskim Kongresie Kobiet w 1908, ale nie wiemy ani w jaki sposób, ani w jakim zakresie. Na stronie 148 Autor opowiada natomiast o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Wielką Brytanią w 1927 roku, ale nie podaje przyczyn, ani literatury specjalistycznej na ten temat. Nieco dalej (s. 151) Autor pisze z kolei o deportowaniu w 1929 roku z ZSRR Lwa Trockiego, ale nie wyjaśnia dlaczego? Natomiast na stronie 162 wspomina mimochodem o czystkach w sowieckim aparacie dyplomatycznym, ale nie prezentuje szerzej tego zagadnienia, ani też nie przedstawia stanowiska A. Kołłontaj wobec tego problemu, mimo że rozeznanie w tej materii daje praca wymienianego już wyżej Alastaira Kocho-Williamsa pt. *The Soviet Diplomatic Corps and*

Stalin's Purges („Slavonic and East European Review” 2008, vol. LXXXVI, No. 1, s. 90–110) oraz artykuł Beatrice Farnsworth skupiający się na relacjach A. Kołłontaj ze Stalinem (*Conversing with Stalin, Surviving the Terror: The Diaries of Alexandra Kollontai and Internal Life of Politics*, „Slavic Review” 2010, vol. LXIX, No 4, s. 944–970). Należy również zwrócić uwagę, iż wbrew temu co twierdzi Autor (s. 164) istnieją opracowania dotyczące sowiecko-fińskich rokowań pokojowych w 1940 i 1944 powstałe w oparciu o materiały źródłowe przechowywane w archiwach rosyjskich, w których również szczegółowo przedstawiono rolę A. Kołłontaj (Olli Vehviläinen, *Finland in the Second World War. Between Germany and Russia*, Basingstoke 2002; Derek Watson, *Molotov. A Biography*, Basingstoke 2005; Kimmo Rentola, *Intelligence and Stalin's Two Crucial Decisions in the Winter War, 1939–40*, „International History Review” 2013, vol. XXXV, No. 5, s. 1089–1112).

Kolejna grupa usterek dotyczy niewłaściwego posługiwania się pojęciami, np. zamiast „dzieci nieślubne” (s. 17) powinno być „pozamałżeńskie”, zamiast „rozwódka” (s. 215) rozwiedziona; emancypacja kobiet, ale nigdy „emancypacja niewiast” (s. 31); utożsamianie pojęć emancypantka i feministka (s. 54-55) oraz umieralność i śmiertelność – w przypadku licznych zgonów niemowląt mówimy współczynniku umieralności (s. 114). Czy można islam nazwać grupą religijną? (s. 125). Wymieniane przez Autora pojęcie rodziny zrekonstruowanej to jedno z podstawowych dla badaczy zajmujących się historią społeczną, nie ma potrzeby – i to w głównym potoku tekstu – wprowadzać jego wyjaśnienia, zwłaszcza jako pojęcia z psychologii współczesnej! Oprócz tego widoczne jest również słabe opanowanie pojęć z zakresu stratyfikacji społeczeństwa przełomu XIX i XX wieku, np. co to znaczy „wyższa klasa społeczna”? (s. 29); chłopci i burżuazja nie są grupami społecznymi (s. 108); zagadkowe jest także pojęcie „mniejszej klasy społecznej” (s. 108). Wydaje się także, że Autor chyba nie do końca wie co kryje się pod pojęciem arystokracja, skoro raz twierdzi, że dzieciństwo Kołłontaj upłynęło „w kręgu społecznym petersburskiej arystokracji”, a na następnej stronie (s. 177), że jej tryb życia w dzieciństwie „odpowiadał zapewne obyczajom rosyjskiej klasy średniej”. Potwierdzeniem słabego opanowania pojęć dotyczących stratyfikacji społecznej jest fragment na stronie 215: „Po zamążpójściu dominowali w nim inteligenci sympatyzujący z ideą rewolucji w Rosji. W tej grupie społecznej stosunek do kwestii życia uczuciowego kobiet był dużo swobodniejszy niż wśród mieszczaństwa i wyższej klasy społecznej”. Według Autora więc inteligencja nie należy do mieszczaństwa! Również należy zwrócić uwagę na stwierdzenie ze strony 196: „osoby urodzone w Rosji pomiędzy 1851 a 1900 rokiem przeżywały średnio 28 lat. Na tym tle długie (79 lat) życie Kołłontaj sprawia wrażenie

nietypowego.” Można więc na tej podstawie przypuszczać, że gros mieszkańców Rosji umierało nie przekroczywszy trzydziestego roku życia! Trzeba jednak pamiętać, że średnia długość życia jest ustalana na podstawie wskaźnika przeciętnego dalszego trwania życia w momencie narodzin, czyli określenia średniej liczby lat, jakie przeżyje osoba urodzona w danym roku. Biorąc pod uwagę wysoką umieralność niemowląt charakterystyczną dla społeczeństw przedprzemysłowych nie może dziwić, że średnia wskazana przez Autora była tak niska (np. w USA w 1900 roku dla obu płci wynosiła 47 lat). Nie można jednak na tej podstawie twierdzić, że osoby które dożywały lat siedemdziesięciu stanowiły ewenement! Autor powinien także zdecydować się czy używa nazw zawodów i funkcji w formie żeńskiej czy nie. Na s. 221 napisał „problemy polityczki”, więc dlaczego w odniesieniu do Kołłontaj stosuje formę ambasador, a nie ambasadorka? Warto również zaapelować do Autora by podawał obok nazw polskich także nazwy organizacji kobiecych w ich oryginalnym brzmieniu, co znacznie ułatwi identyfikację (np. s. 61).

Kolejne usterki wynikają z braku precyzyjnej chronologii omawianych wydarzeń. Gdyby we *Wstępie* do pracy pojawił się krótki rys biograficzny postaci wraz z chronologią, to wówczas różne niedopowiedzenia i żonglowanie wydarzeniami z jej życia w tekście nie wywoływałyby zakłopotania u czytelnika, np.: s. 21 siostra Aleksandry zmarła „podczas blokady Leningradu” – czyli kiedy?; s. 35 „w trakcie emigracyjnego pobytu w Niemczech chodziła na prywatne lekcje niemieckiego” – kiedy? s. 59 nie wiemy również kiedy miał miejsce pierwszy objazd Kołłontaj po Niemczech w czasie pobytu na emigracji; s. 97 „została przewodniczącą sekcji kobiecej międzynarodowej Kominternu”, pomijając styl – brak informacji kiedy? Doskwiera również brak dat publikacji jej prac, np. s. 107, 109, 115; s. 141 Autor pisze, że Kołłontaj otrzymała propozycję wyjazdu jako przedstawiciel dyplomatyczny ZSRR do Meksyku, ale nie podaje kiedy; s. 148-149 Autor wspomina o konflikcie Stalin-Trocki, ale nie osadza go w czasie. Stwierdza również, że Kołłontaj opowiedziała się wówczas za tym pierwszym, co wywołało zdziwienie otoczenia, ale w żaden sposób tego nie komentuje, nie wyjaśnia, a następnie przechodzi do omawiania pobytu Kołłontaj w Moskwie, mimo iż wcześniej słowem nie wspomniał, że się tam wybierała i kiedy tam przybyła; s. 177 Autor pisze o studiach w Zurychu, a później o ich przerwaniu i podróżach po Europie, ale nie wskazuje przy tym żadnych dat, ani okoliczności; s. 221-222 przy omawianiu zawarcia małżeństwa Kołłontaj i Dybienki nie podaje kiedy ostatecznie do niego doszło. Brak precyzji w chronologii dotyczy zresztą nie tylko kolejnych wydarzeń z życia bohaterki dysertacji, ale również widoczny jest przy omawianiu niektórych zagadnień z zakresu politycznych stosunków międzynarodowych, np. pisząc o uznaniu de iure Związku Sowieckiego w 1924 r.

przez Wielką Brytanię i Włochy, a następnie Norwegię (s. 137) Pan mgr J. Ratuszniak błędnie datował te wydarzenia na 1923 r., stwarzając przez to dodatkowo mylne wrażenie, że Norwegia nawiązała stosunki dyplomatyczne z Moskwą relatywnie szybko, czyli w cztery miesiące po przybyciu A. Kołłontaj na placówkę w Kristianii. Odsyła przy tym w przypisie czytelnika do już nieco przestarzałej polskiej edycji pracy radzieckich historyków pt. *Historia dyplomacji*, pod red. A. Gromyki i in. z 1973 roku..., podczas gdy istnieje szereg nowszych opracowań na ten temat.

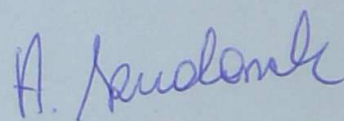
Oprócz wymienionych wyżej usterek zostały zauważone jeszcze inne:

- s. 3 jest „Zinowiew Szejnis” powinno być „Zinowij Szejnis”
- s. 5 przypis 21 jest „18772-1952” powinno być „1872-1952”
- s. 7 jest „Zimniej Wojny” powinno być „Zimnej Wojny”
- s. 25 „w sąsiedztwie wili” powinno być „w sąsiedztwie wili”
- s. 38, przypis 41 jest „pomierzy” zamiast pomiędzy
- s. 49 jest „Simon Webb” powinno być „Sidney Webb”
- s. 64 przypis 97 jest „Sinn Fenn”, powinno być „Sinn Féin”
- s. 64 „II Międzynarodowa Konferencja Kobiet w Kopenhadze” – powinno być Kobiet Socjalistek
- s. 69 jest „w powyższym kontekście”, powinno być „w powyższym tekście”
- s. 70 jest „repatriacje” powinno być „reparacje”
- s. 76 jest „tourneé” powinno być „tournéé”
- s. 80 jest „sformułowanymi” powinno być „sformowanymi”
- s. 100 jest „skupoina” powinno być „skupiona”
- s. 105 jest „pna” powinno być „ona”
- s. 110 przypis 53 jest „Poprła w nim poparła tezy Lenina” powinno być „Poparła...”
- s. 112 jest „starala się przypominała” powinno być „starala się przypominać”
- s. 112 przypis 60 powinno być „Eadem” zamiast „Kołłontaj”
- s. 119 „Komentując ustawę z 1936 roku na łamach gazety...” nie wiadomo jednak o jaką ustawę chodzi
- s. 119 przypis 96 błąd w dacie śmierci Sarah Grand – jest 1934, a powinno być 1943
- s. 125 jest „Islanie” powinno być „Islamie”
- s. 131 jest „działalności frakcyjną” powinno być „działalnością frakcyjną”
- s. 132 „pełniącego karierę przedstawiciela...” ?
- s. 133 Autor stwierdza, pisząc o objęciu przez Kołłontaj placówki w Norwegii w październiku 1922, że była to decyzja władz ZSRR, zapominając że wówczas mamy jeszcze do czynienia z Rosją bolszewicką!
- s. 135 „jednak zaczęła działać na rzecz poprawy działania...”?
- s. 137 rozmowy toczą się a nie „rozwijają”
- s. 138 „wykorzystanie czynnika gospodarczego ... nie było patentem wyłącznie Kołłontaj” ?
- s. 139 przypis 66 jest „był przedstawicielem dyplomatycznym w ZSRR” powinno być „był przedstawicielem dyplomatycznym w Stanach Zjednoczonych”
- s. 144 jest „Frank Kellog” powinno być „Frank Kellogg”
- s. 145 przypis 99 znak zapytania przy dacie śmierci Leona Chajkisa, mimo iż wiadomo, że został rozstrzelany w 1937 roku
- s. 149 jest „Kristanii” powinno być „Kristianii”
- s. 151 przypis 138 Christopher Hornsrud był przewodniczącym Stortingu, a nie Sportingu
- s. 151 „u władzy pozostał polityk znani Kołłontaj”...?
- s. 152 jest „przynależności do Ligii Narodów” powinno być „Ligi”

- s. 152 jest „pakcie Brianda-Kelloga” powinno być „pakcie Brianda-Kellogga”
- s. 158 Literacka Nagroda Nobla nie jest odznaczeniem
- s. 158 przypis 181 Ginzburg, radziecki pianista nie miał na imię Grigotrij a Grigorij
- s. 161 przypis 20 błędna data wybuchu konfliktu włosko-etiopskiego, jest „ostatecznie w grudniu 1935” powinno być „w październiku 1935”
- s. 163 jest „W dniu 26 listopada 1939 roku wojska radzieckie wkroczyły na terytorium Finlandii” powinno być „30 listopada”
- s. 164 przypis 229 „Być może chodziło w wypadku o atak wyrostka robaczkowego”?
- s. 165 jest „Ligii Narodów” powinno być „Ligi Narodów”
- s. 166 przypis 241 informacja na temat konwencji genewskiej z 1864 z encyklopedii PWN!
- s. 167 przypis 250 „...pracował nadzorował siatki szpiegowskie”?
- s. 169 przypis 269 „Węgierski rząd, chociaż były sojusznikiem...”?
- s. 170 przypis 274 jest „na tronie” powinno być „na stronie”
- s. 172 jest wielokrotnie „nagroda Nobla” małą literą powinno być Nagroda Nobla
- s. 173 co ma oznaczać zdanie „Przyczynkiem do kariery dyplomatycznej Kołłontaj była sprawa edycji jej wspomnień w Szwecji i Norwegii”?
- s. 179 jest „arterii stolicy Niemiec Unter de Linde” powinno być „Unter den Linden”
- s. 181 jest „otrzymała zaproszenie od German Socialist Federation of the American Socialist” powinno być „German Language Federation...”
- s. 195 informacje na temat wyglądu Kołłontaj nie mogą być „wątle”
- s. 198 „intensywnego stylu życia”?
- s. 217 w odniesieniu do zawierania małżeństwa przez kobietę „ta ostatnia żeniła się” – powinno być wychodziła za mąż
- s. 221 o Kołłontaj i Dybience Autor pisze, iż „w tym czasie byli członkami Komisarzy Ludowych” - chyba powinno być Rady Komisarzy Ludowych
- s. 231 przypis 25 wg Autora nie jest znana data śmierci szwedzkiej pisarki Ellen Michelsen, a wg literatury przedmiotu zmarła ona w 1959 roku
- s. 243 „łatwość rozwodów”?
- s. 245 „mniejszości seksualnych”, „stanowisk” ?
- s. 247 brak pełnego opisu bibliograficznego (tom, miejsce i rok wydania) amerykańskiego zbioru dokumentów (FRUS)
- s. 249 jest „Nowa Fantastyka” powinno być „Nowa Fantastyka”
- s. 257 w tytule pracy Fitzpatrick jest „Lunacharski” powinno być „Lunacharsky”
- s. 257 w opisie pracy Manning jest „Princetown” powinno być „Princeton”
- s. 260 w tytule artykułu Stitesa jest „Zhentodel” powinno być „Zhenotdel”
- s. 261 w tytule artykułu Świątek (tutaj błędnie zapisanej jako Świątek) brak podtytułu - „Epizod z dziejów kariery pierwszej w świecie kobiety - ambasadora”

Podsumowując, wymienione wyżej usterki i niedociągnięcia wpływają na ocenę pracy. Część z nich wskazuje na to, że ostateczna wersja dysertacji przygotowana została w pośpiechu, bez skrupulatnej korekty językowej i redakcyjnej. Uwagi sygnalizujące braki, potknięcia merytoryczne lub uchybienia w konstrukcji nie dyskwalifikują jednak rozprawy, zwłaszcza że w pewnej części mają charakter dyskusyjny. Wskazują natomiast, iż Autor zasady prowadzenia badań naukowych opanował na poziomie dostatecznym. Biorąc pod uwagę wysoki poziom trudności podjętego tematu, cenne ustalenie merytoryczne, oparcie badań na różnorodnych źródłach i bogatej literaturze oraz duże osobiste zaangażowanie w

realizowany projekt badawczy wymienione wyżej uwagi krytyczne nie przekreślają kompetencji Pana mgra Jana Ratuszniaka do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. **Konkludując, recenzowana dysertacja spełnia ustawowe kryteria odnoszące się do prac doktorskich zawarte w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, w związku z tym chciałabym przedstawić Wysokiej Radzie Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego wniosek o dopuszczenie Pana mgra Jana Ratuszniaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**



dr hab. Agnieszka Szudarek, prof. US